

JĘDRZEJ CZEREP

CZY ERYTREA WYJDZIE Z MIĘDZYNARODOWEJ IZOLACJI?

Erytrea, która niedawno świętowała zaledwie 20-lecie niepodległości, pozostaje jednym z najbardziej represyjnych i zamkniętych państw świata. W tegorocznym rankingu wolności prasy Reporterów Bez Granic zajmuje ostatnie, 180 miejsce, zaraz za m.in. Syrią i Turkmenistanem¹. Według Amnesty International w kraju jest 10 tysięcy więźniów politycznych². Od czasu nałożenia w 2008 r. przez USA sankcji za „państwowy terroryzm” Erytrea pozostaje izolowana na arenie międzynarodowej. Na powracające pytania o możliwość pełnego wyjścia Asmary z izolacji i odgrywania konstruktywnej roli w regionie, na razie, zwłaszcza w kontekście najnowszych posunięć ONZ, należy odpowiedzieć negatywnie. Nie ma jednak wątpliwości, że kraj nie musi pozostać skazany na otoczenie kordonem sanitarnym i że samoizolacja, jaką narzucił krajowi prezydent Isaias Afewerki, nie będzie trwać wiecznie. Podejmowane były i będą kroki zmierzające do zmiany obecnego stanu rzeczy. Aktualne pozostaje pytanie na ile i w jakich okolicznościach, mają one szanse powodzenia?

W połowie bieżącego roku na drodze do „pogodzenia się” Asmary ze światem stanęła poważna przeszkoda. 27 czerwca 2014 r. Rada Praw Człowieka ONZ przyjęła rezolucję o utworzeniu specjalnej komisji ds. badania sytuacji w Erytrei. Będzie ona miała szerszy mandat niż dotychczasowa Grupa Monitorująca ds. Somalii i Erytrei, która od 2009 r. obserwuje przestrzeganie przez Asmarę nałożonego na nią embarga na obrót bronią³ oraz niż Specjalny Sprawozdawca ds. sytuacji praw czło-

¹ <http://rsf.org/index2014/en-index2014.php> [z 09.07.2014].

² *Eritrea. 20 years of independence but still no freedom*, Amnesty International, Londyn, 2013.

³ United Nations Security Council Resolution 1907 (2009), <http://www.un.org/News/Press/docs/2009/sc9833.doc.htm> [z 09.07.2014].

wieka w Erytrei (Sheila B. Keetharuth z Mauritiusu⁴) powołany w 2012 r. rezolucją 20/20 Rady Praw Człowieka⁵. Nowa komisja, której pierwszy raport spodziewany jest w czerwcu 2015 r., otrzymała zadanie dogłębnego zbadania i opisanie wszystkich przypisywanych władzom Erytrei praktyk systematycznego łamania praw człowieka (pozasądowe egzekucje, „zniknięcia”, tortury i inne formy nieludzkiego traktowania, ograniczenia wolności poglądów i wypowiedzi, religii, pokojowych zgromadzeń, przymusowe wcielanie obywateli do służby państwowej na czas nieokreślony, wcielanie dzieci do armii). O ile sama 3-osobowa komisja nie ma np. możliwości wniesienia sprawy do Międzynarodowego Trybunału Karnego, jej utworzenie ma ogromne znaczenie wizerunkowe – powołanie grupy badającej stan (braku) wolności w jednym konkretnym państwie, w sposób szczególny piętnuje je na arenie międzynarodowej. Doświadczenie analogicznych komisji badawczych ds. Syrii i Korei Północnej pozwala oczekiwać, że publikacje i konferencje prasowe przedstawicieli grupy spotkają się z dużym zainteresowaniem mediów⁶. Rozwiązanie takie to dla badanego państwa sygnał porażki jego dyplomatycznych zabiegów (z reguły próbuje ono zapobiec powołaniu komisji) i źródło frustracji. Na utworzenie ONZ-owskiej grupy wpływ miał bez wątpienia skokowy wzrost migracji Erytrejczyków, którzy zwłaszcza na przełomie 2013 i 2014 r. masowo próbowali pokonywać Morze Śródziemne⁷. Setki z nich utonęły nie dotarłszy do wybrzeża Włoch. W konsekwencji wzrosło zainteresowanie światowej opinii publicznej rzeczywistością społeczno-polityczną w Erytrei. Aktualne stało się pytanie: co popycha mieszkańców tego kraju do masowej emigracji i czy sytuacja może się zmienić? Ostatni raport Specjalnego Sprawozdawcy, przedstawiony w maju 2014 r.⁸ przedstawił fenomen masowej emigracji jako bezpośredni skutek polityki represji oraz przymusowej, wieloletniej służby wojskowej i rekomendował Radzie Praw Człowieka podjęcie specjalnych działań w odpowiedzi na te zjawiska.

Wewnętrzny potencjał reform

Szans na zmianę i wyjście z impasu należy szukać wewnątrz kraju oraz w jego otoczeniu regionalnym i globalnym. Podstawową przeszkodą, która nie dopuszcza do zrealizowania reform od wewnątrz jest całkowite zdławienie pluralizmu i głosów krytycznych wobec władz oraz postępująca marginalizacja środowisk

⁴ <http://www.ohchr.org/EN/HRBodies/SP/CountriesMandates/ER/Pages/SREritrea.aspx> [z 09.07.2014].

⁵ http://ap.ohchr.org/documents/dpage_e.aspx?si=A/HRC/RES/20/20 [z 09.07.2014].

⁶ *Eritrea faces UN human rights probe*, BBC News, 27.06.2014, <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-28053443> [z 09.07.2014].

⁷ *Nearly 4,000 Eritreans flee each month, says UN*, AFP, 20.06.2014,

<http://www.africareview.com/News/Thousands-of-Eritreans-flee-each-month/-/979180/2355070/-/5mftve/-/index.html> [z 09.07.2014].

⁸ Sheila B. Keetharuth, *Report of the Special Rapporteur on the situation of human rights in Eritrea*, A/HRC/26/45, http://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/A_HRC_26_45_ENG.pdf [z 09.07.2014].

reformatorskich w otoczeniu Afewerkiego. Na tym tle nieliczne głosy krytyczne pojawiające się na forum publicznym nabierają sensacyjnego wymiaru, jednak zasięg ich odbioru w społeczeństwie pozostaje nieznany. Krytyczny wydzwięk miał list czterech erytrejskich biskupów z 9 czerwca 2014 r.⁹ Określili w nim kraj jako „wyludniony”, w którym „nie pozostał nikt aby opiekować się starcami” – nawiązanie do fali emigracji w 2014 r. szacowanej na 4 tysiące osób miesięcznie oraz przepelnionych więzień. Padło w nim też dobitne stwierdzenie: „Nie ma powodu poszukiwać krainy płynącej mlekiem i miodem, skoro się w takiej przebywa” – czytelna aluzja do rządowej propagandy sukcesu. W 38-stronicowym liście opublikowanym na stronach internetowych diecezji Keren w języku tigrinya biskupi pisali o motywacjach emigrujących, którzy chcą żyć i pracować bez strachu oraz swobodnie głosić swoje opinie. Biskupi wezwali też do humanitarnego traktowania aresztowanych i gwarantowania każdemu uczciwego procesu. Można domniemywać, że podpisani pod listem biskupi Menghsteab Tesfamariam z Asmary, Thomas Osman z Barentu, Kidane Yebio z Keren oraz Fikremariam Tsalem z Segeneti¹⁰ nie liczyli, że ich krok da impuls do konkretnych reform, raczej wyrazili swoją bezradność i desperację. Z uwagi na szacunek i posłuch jaki mają biskupi katolicycy z Asmary (katolicyzm, po prawosławiu, jest drugim, pod względem ilości wiernych, wyznaniem chrześcijańskim w kraju), należy spodziewać się wsparcia morale cichych przeciwników reżimu i podskórnego narastania presji do zmian. Wobec nieprzejrzystości erytrejskiego systemu politycznego trudno wyrokować, jakie przełożenie mogą mieć podobne deklaracje na proreformatorskie frakcje wewnątrz reżimu. Nie można jednak takiego wpływu wykluczyć.

Gesty w stronę społeczności międzynarodowej?

Erytrea na początku 2014 r. dobrowolnie poddała się drugiemu cyklowi badania „ulepszającego” w ramach ONZ-owskiego mechanizmu Universal Periodic Review (UPR)¹¹. Raport Specjalnego Sprawozdawcy z maja 2014. r. docenia dobrą wolę władz erytrejskich, których wysocy przedstawiciele zaangażowali się w prace prowadzącej przegląd Grupy Roboczej¹². Niestety, oprócz uznania dla otwartości kierownictwa państwa do współpracy przy UPR, raport odnotował, że nie wypełniło ono rekomendacji przedstawionych w konkluzjach poprzedniego przeglądu z 2009 r. Należy więc uznać uczestnictwo w UPR za przejaw jedynie pozorowanego zainteresowania reformami i niegotowości do poprawy sytuacji

⁹ *Eritrea ‘desolate’ – Catholic bishops*, BBC News, 9.06.2014, <http://www.bbc.com/news/world-africa-27760287> [z 09.07.2014].

¹⁰ *Emigration has left Eritrea ‘desolate’, say bishops*, „Catholic Herald”, 12.06.2014, <http://www.catholicherald.co.uk/news/2014/06/12/emigration-has-left-eritrea-desolate-say-bishops/> [z 09.07.2014].

¹¹ <http://www.ohchr.org/EN/HRBodies/UPR/Pages/UPRMain.aspx> [z 09.07.2014].

¹² *Report of the Special Rapporteur...*

praw człowieka. Jednocześnie jest to krok dla utrzymania „otwartych drzwi” dla społeczności międzynarodowej. Sam Sprawozdawca zaleca skorzystanie z możliwości uwzględnienia rekomendacji drugiego przeglądu. Podobnie prezentuje się kwestia oceny realizacji Milenijnych Celów Rozwoju. Sprawozdawca z zadowoleniem notuje postęp w pracy nad osiągnięciem niektórych z nich, ale jego wątpliwości budzi społeczny koszt tego procesu. Znowu można przypuszczać, że mamy do czynienia z wykonaniem przez rząd ruchu w celu utrzymania pozytywnego obrazu w oczach społeczności międzynarodowej, przy jednoczesnym braku woli rzeczywistego przyjęcia deklarowanych standardów. Pozostaje jednak punkt zaczepienia, na którym można by oprzeć politykę otwarcia. W tym samym duchu należy ocenić nagłaśnianie sukcesów w walce z praktyką obrzezania kobiet (FGM/C), która budzi ogromne emocje na Zachodzie. Niezależnie od wewnętrznych motywacji, prowadzenie państwowej kampanii przeciw temu procederowi budzi pozytywny oddźwięk w Europie i w Stanach Zjednoczonych. Donatorzy kampanii chętnie widzieliby w regionie przykład do naśladowania. Wspomniany raport z zadowoleniem odnotował wniesienie do erytrejskich sądów 416 spraw przeciwko osobom stosującym przymusowo FMG/C.

Normalizacja w regionie?

Oprócz sygnałów o gotowości do podjęcia dialogu ze społecznością międzynarodową, nie sposób nie dostrzec tendencji przeciwnych – aktywnego lobbowania za rozwiązaniami nieakceptowanymi na Zachodzie. Jesienią 2013 r., przed szczytem Unii Afrykańskiej w Addis Abebie, Isaias Afewerki był obok prezydentów Rwandy (Paul Kagame) i Ugandy (Yoweri Museveni) głównym zwolennikiem masowego wycofania się państw afrykańskich z Traktatu Rzymskiego ustanawiającego Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK)¹³. Choć październikowy szczyt nie zakończył się podjęciem takiej decyzji, pomysł miał w regionie szerokie poparcie. Z pewnością pomógł w poprawie relacji z Sudanem i Kenią (przeciwko przywódcom obydwu krajów toczą się w Hadze postępowania), nie wspominając o Ugandzie i Rwandzie, które u boku Erytrei brały udział w zakulisowych rozmowach w tym samym „bloku”. Paradoksalnie więc działania odbierane na Zachodzie jako przejawy nieakceptowanego awanturnictwa, przyczyniły się do zniwelowania podziałów w regionie Afryki Wschodniej.

Wcześniej, bo w lipcu 2011 r., w odpowiedzi na bardzo krytyczny dla Erytrei raport ONZ-owskiej grupy monitorującej, Asmara wniosła o odnowienie swojego członkostwa w Międzynarodowej Organizacji ds. Rozwoju (IGAD), które Afewerki sam zawiesił od kwietnia 2007 r. (gdy IGAD nie zareagował na etiopską inwazję na Somalię). W udzielonym bezpośrednio po decyzji wywiadzie dla ke-

¹³ Campbell H.A., AU, *Kenya and the International Criminal Court: Beyond Impunity*, „Pambazuka News”, 10.10.2013, <http://www.pambazuka.org/en/category/features/89173> [z 09.07.2014].

nijskiego „Sunday Nation” ambasador Erytrei w Nairobi (kierowana przez niego placówka opisana została w raporcie jako ośrodek destabilizacji regionu poprzez np. finansowanie Asz-Szabab) zaprzeczał, aby krok ten obliczony był na przeciwdziałanie międzynarodowemu ostracyzmowi. Kontekst tego posunięcia każe jednak odczytywać je właśnie w tym duchu. IGAD, ciało stosunkowo mało aktywne (należą do niego m.in. Somalia i Sudan), wydało się odpowiednim forum, na którym można utrzymać wizerunek odpowiedzialnego partnera. We wspomnianej wypowiedzi ambasador Beyene Russom argumentował: „Po czterech i pół latach odkąd zamroziliśmy członkostwo [w IGAD] powstało nowe państwo, Sudan Południowy. Mamy bardzo dobre relacje zarówno z Dżubą jak i z Chartumem. Mamy też świetne dyplomatyczne kontakty z Kenią i Ugandą i powoli dwustronnie rozwiązujemy sztuczny problem graniczny z Dżibuti. Uważamy, że najwyższa pora odnowić nasze członkostwo, dzięki czemu będziemy mogli w ramach struktur IGAD pracować na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w regionie”¹⁴. Według stanu na czerwiec 2014 r., sekretariat IGAD nie podjął decyzji o przywróceniu Asmarze pełni praw członkowskich. Byłoby to ze wszech miar korzystne. Wybuch konfliktu w Południowym Sudanie pod koniec 2013 r. sprawił, że IGAD nieoczekiwanie powrócił do aktywnej roli mediatora w regionie. Największym sukcesem organizacji było dotąd doprowadzenie do pokoju w sudańskiej wojnie Północ-Południe w 2005 r., dlatego po wybuchu wojny domowej w Południowym Sudanie w grudniu 2013 r. wydała się naturalnym forum do prowadzenia mediacji między rządem w Dżubie a rebeliantami. Tym samym Erytrea miałaby szanse odegrać pewną rolę, choćby bierną, w budowaniu nowego ładu w regionie, co zachęcałoby do szukania kompromisów i konstruktywnych rozwiązań. Głosy o woli wyjścia z odosobnienia pojawiają się także w erytrejskich kręgach rządowych. W wywiadzie dla AFP w połowie 2013 r. Yemane Gebremeskel, dyrektor kancelarii prezydenta Erytrei stwierdził, że jego kraj musi przełamać izolację, bo tylko handel z sąsiednimi państwami zapewni mu dostatek¹⁵.

W grudniu 2013 r. Herman J. Cohen, były asystent amerykańskiego sekretarza stanu do spraw Afryki opublikował na łamach „African Arguments” artykuł *Time to Bring Eritrea from the Cold*¹⁶. Argumentuje w nim, nie bez racji, że praźródłem problemów jakie generuje Erytrea, wynikających z rywalizacji z Etiopią, jest nie-

¹⁴ Menya W., *Eritrea: We are not the ‘bad boy’*, „Daily Nation”, 3.09.2011, <http://www.nation.co.ke/news/Eritrea-We-are-not-the-bad-boy-/-/1056/1214700/-/12k3ay0z/-/index.html> [z 09.07.2014].

¹⁵ *Eritrea dreams of ending isolation, boosting development*, AFP, 20.08.2014, <http://www.foxnews.com/world/2013/08/20/eritrea-dreams-ending-isolation-boosting-development/> [z 09.07.2014].

¹⁶ Cohen H., *Time to Bring Eritrea in from the Cold*, „African Arguments”, 16.12.2013, <http://africanarguments.org/2013/12/16/time-to-bring-eritrea-in-from-the-cold-by-hank-cohen/> [z 09.07.2014].

wcielenie w życie postanowień komisji arbitrażowej, która przyznała w 2002 r. sporne tereny Erytrei. Utrzymujący się stan ni wojny, ni pokoju powoduje konieczność utrzymywania kosztownych garnizonów i służb patrolowych po obu stronach spornej linii, co jest nieproporcjonalnie większym obciążeniem dla Erytrei (o populacji ok. 6 milionów¹⁷ wobec prawie 91 milionów Etiopczyków). Sytuacja ta wymusza na władzach erytrejskich stałe uzupełnianie stanu osobowego sił zbrojnych (czego znanym efektem są dezercje i ucieczki), jest też powodem wspierania wrogich frakcji w państwach sąsiednich, upadku handlu granicznego i portów. Cohen, pisząc swój tekst pod koniec 2013 r. przypominał, że w tym czasie wszelkie dostępne raporty wywiadowcze wskazywały, że władze Erytrei od 2009 r. nie odnawiały kontaktu z Asz-Szabab. Dlatego nie ma powodów by ONZ nie zniosła sankcji nałożonych rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr 1907. Wskazał też, że Erytrea, kraj w połowie muzułmański, sama obawia się islamskiego radykalizmu, co zniechęca jej kierownictwo do podobnych, nawet jedynie taktycznych aliansów. Normalizacja stosunków z Erytreą, dałaby Amerykanom cennego sojusznika w walce z muzułmańskim ekstremizmem w Rogu Afryki.

Historia stosunków Asmary z Unią Afrykańską (UA) pod wieloma względami przypomina tą z IGAD. Erytrea po uzyskaniu niepodległości została członkiem poprzedniczki UA, Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), jednak konflikt zbrojny z Etiopią faktycznie zamroził jej uczestnictwo w kontynentalnym forum. Erytrea zarzucała OJA / UA, której siedzibą jest Addis Abeba, że jest narzędziem w rękach Etiopii. Koronnym zarzutem na potwierdzenie tej tezy było milczenie organizacji wobec naruszania przez Etiopię postanowień komisji granicznej z 2002 r. W konsekwencji Erytrea wycofała swojego przedstawiciela z sekretariatu UA w Addis Abebie. W 2009 r. to właśnie UA zwróciła się do ONZ o ukaranie Erytrei za jej związki z Asz-Szabab. Erytrea, coraz bardziej pogrążona w samoizolacji także na forum UA, wykonała gest w kierunku ocieplenia relacji z tą organizacją w styczniu 2011 r., kiedy na nowo otworzyła swoje przedstawicielstwo przy jej siedzibie¹⁸. Listy uwierzytelniające przedstawił przewodniczącemu Komisji UA Jean'owi Ping'owi ambasador Erytrei przy tej organizacji Girma Asmerom Tesfay.

Jednocześnie jednak, wg raportu Grupy Monitorującej z lipca 2011 r., w tym samym czasie erytrejskie służby przygotowywały zamach bombowy w Addis Abebie – samochód-pułapka miał wybuchnąć podczas planowanego na koniec stycznia 2011 r. szczytu UA w miejscu obrad, a inne ładunki miały wziąć na cel hotel i rynek¹⁹. Raport ONZ pozostaje jedynym źródłem przypisującym Erytrei

¹⁷ Szacunki CIA World Factbook, 2013.

¹⁸ *Eritrea Reopens African Union Mission*, Voice of America, 18.01.2011, <http://www.voanews.com/content/eritrea-reopens-african-union-mission-114212594/157253.html> [z 29.07.2014].

¹⁹ *Eritrea planned massive bomb attack on African Union summit, UN says*, „The Guardian”, 28.07.2011, <http://www.theguardian.com/world/2011/jul/28/eritrea-planned-ethopia-bomb-attack> [z 09.07.2014].

plan organizacji zamachu, a fakt, że opiera się on na relacjach etiopskich służb (które miały znaleźć materiały wybuchowe) powoduje rozbieżności w ocenie jego wiarygodności.

Stosunki z Etiopią – czy uda się przewyciężyć wrogość?

„Antyetiopskość” pozostaje od końca lat 90. XX w. głównym motorem polityki zagranicznej Erytrei, która konsekwentnie wspierała wszelkie ruchy wywrotowe w regionie, bezpośrednio lub choćby pośrednio szkodzące Etiopii – w Somalii, Sudanie, Dżibuti, Ugandzie, Kenii i w samej Etiopii. Polityka ta wynika z doświadczeń historycznych, w których etiopskie aspiracje do dominacji nad dzisiejszą Erytreą, mieszały się z poczuciem odrębności mieszkańców tej drugiej²⁰. Historyczne królestwo Aksum, kolebka etiopskiej państwowości obejmowało większość ziem dzisiejszej Erytrei. W okresie przedkolonialnym na ziemiach erytrejskich istniały państewka wasalne wobec Etiopii lub Imperium Ottomańskiego. Z racji położenia i wpływów z Półwyspu Arabskiego oraz Ottomanów większa część ludności niż w Etiopii przyjęła islam. W odróżnieniu od Etiopii (Abisynii), która zdołała obronić niepodległość w czasach kolonialnych, Erytrea w 1890 r. stała się częścią dominium włoskiego, a po wyparciu sił Mussoliniego przez Brytyjczyków w 1941 r. została objęta mandatem brytyjskim. Zgodnie z logiką dekolonizacji Erytrea mogła oczekiwać przyznania niepodległości – cel taki obrał wyłoniony w 1941 r. antykolonialny ruch niepodległościowy, występujący przeciw Etiopczykom i sprzyjającym im Brytyjczykom. Jednak w 1950 r., na podstawie rezolucji RB ONZ nr 390 (V)²¹, która uznawała historyczne związki Etiopii z terytorium Erytrei oraz jej prawo do korzystania z erytrejskich portów, powstała Federacja Etiopii i Erytrei, w której wyraźnie silniejszym podmiotem była Addis Abeba, dążąca do odebrania Asmarze atrybutów niezależności (m.in. w 1959 r. wprowadzono w szkołach język amharski). W 1962 r. cesarz Hajle Selasje I anektował mniejszy podmiot federacji do swojego państwa jako jego 14 prowincję. Środowiska niepodległościowe od wczesnych lat 60. prowadziły walkę o niepodległość, która nabrała szans na powodzenie, gdy przeciw komunistycznemu dyktatorowi Etiopii Mengistu Haile Mariamowi wystąpili Tigrejowie (TPLF) Melesa Zenawiego. Partyzanci erytrejscy zyskali sojusznika, który w zamian za współpracę przeciw wspólnemu wrogowi obiecał uznać aspiracje niepodległościowe Asmary. Wojna o niepodległość skończyła się w 1991 r. wraz z upadkiem Mengistu, a status niepodległego państwa potwierdziło referendum

²⁰ Negash T., Tronvoll K., *Brothers at War. Making Sense of the Eritrean-Ethiopian War*, „Eastern African Studies”, James Currey Limited, Oxford 2000, s. 1-104.

²¹ 390 (V). Eritrea; Report of the United Nations Commission for Eritrea; Report of the Interim Committee of the General Assembly on the Report of the United Nations Commission for Eritrea, 316th plenary meeting, 2 December 1950, <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/RESOLUTION/GEN/NR0/059/88/IMG/NR005988.pdf?OpenElement>.

z 1993 r. Obydwa kraje w latach 1993-97 utrzymywały poprawne relacje – tworzyły wspólny organizm gospodarczy, a Erytrea zapewniała Etiopii nieskrępowany dostęp do portów Masawa i Asab, choć w Etiopii nie ustawały głosy traktujące Erytreę jako historyczną część własnego „imperium”.

Wszystko zmieniło doświadczenie wojny granicznej z lat 1998–2000, w której zginęło 70 tysięcy osób. Bezpośrednią przyczyną wybuchu był zadawniony spór graniczny o rejon miasta Badme, sytuowany po stronie etiopskiej na mapie z 1902 r. prezentującej region po traktacie włosko-abisyńskim, lub erytrejskiej (włoskiej) na włoskiej mapie z 1934 r. Granicę z 1993 r. oparto o ten pierwszy wariant, co Erytrejczycy uznali za niesprawiedliwe: traktat włosko-abisyński omawiał tylko przebieg granicy wzdłuż rzek, nie rozstrzygając przynależności Badme. Po serii incydentów granicznych, 8 maja 1998 r. wojska erytrejskie wkroczyły na terytorium Etiopii – obydwa kraje wzajemnie oskarżały się o spowodowanie kryzysu, a zorganizowana pospiesznie mediacja amerykańsko-rwandyjska (poparta przez szczyt OJA w czerwcu 1998) nie przyniosła rezultatu z powodu weta Erytrei wobec punktu planu pokojowego dotyczącego wycofania jej wojsk. Wkrótce działania wojenne rozszerzyły się poza tereny sporne i przybrały kształt regularnej wojny między dwoma państwami. Erytrea zarządziła deportację Etiopczyków, a Addis Abeba wypowiedziała gościnę biurom Ludowego Frontu Wyzwolenia Erytrei (EPLF), niedawnemu partnerowi w walce przeciw Mengistu²². Obydwe strony intensywnie dozbrajały się oraz mobilizowały siły – dotyczyło to zwłaszcza mniejszej Erytrei, co było początkiem utrzymującej się militaryzacji społeczeństwa tego kraju. Na początku 1999 r. Etiopczyki zajęli Badme co zmiękczyło stanowisko Erytrei wobec rokowań. W czerwcu 2000 r. Algieria oraz OJA doprowadziły do porozumienia o zaprzestaniu wrogich działań. Strony zgodziły się na wprowadzenie sił międzynarodowych pod egidą ONZ, oraz respektowanie postanowień komisji ds. wyznaczenia przebiegu granicy. Jednak jej postanowień z 2002 r. do dziś nie wypełniła Etiopia, administrując w kolejnych latach rejonem Badme bez odpowiedniego mandatu międzynarodowego.

Od czasu wojny w dwustronnych relacjach zapanowała wrogość. Prezydent Afewerki zaprzął poczucie zagrożenia ze strony Addis Abeby (oraz historyczne kompleksy Asmary wobec silniejszego sąsiada) do celów budowania nacjonalistycznej ideologii, realizowanej przez umacnianie własnej władzy. To wreszcie konsekwencje wrogości wobec Etiopii doprowadziły do międzynarodowej izolacji w 2008 r. kiedy amerykański prezydent George Bush nazwał Erytreę sponsorem terroryzmu²³ (Asmarę wskazano jako sponsora somalijskich ekstremistów z Asz-Szabab) i obłożył sankcjami. Asystent amerykańskiego sekretarza stanu ds. Afryki

²² J. Mantel-Niećko, M. Ząbek, *Róg Afryki – historia państw świata w XX wieku*, Warszawa, 1999, s. 230-232.

²³ H. Cohen, *Time to Bring...*

zapropował wówczas wznowienie prac komisji granicznej i przyznanie spornych terenów Etiopii²⁴.

Do obustronnych rozmów powrócono w nieco lepszym klimacie po zmianie na stanowisku premiera Etiopii. Po śmierci Melesa Zenawiego w sierpniu 2012 r. najwyższy urząd w państwie objął jego bliski współpracownik Hailemariam Desalegn. W przeciwieństwie do poprzednika, który nie rozmawiał z erytrejskim liderem od 2000 r. nowy premier wkrótce po objęciu stanowiska zapowiedział, że jest gotów spotkać się z Afewerkim twarzą w twarz nawet, jeśli w tym celu będzie musiał specjalnie udać się do Asmary²⁵. Nowa twarz wzbudziła nadzieje na „nowe otwarcie” w relacjach dwustronnych. W kwietniu 2013 r. etiopski minister spraw zagranicznych Tedros Adhanom odnowił propozycję przeprowadzenia rozmów pokojowych i znormalizowania stosunków. Stwierdził, że strona etiopska gotowa jest „usiąść do bezpośrednich negocjacji bez warunków wstępnych co do szczebla [na jakim miałyby się odbyć], czasu i miejsca”²⁶. Prezydent Afewerki w jednym z przemówień zawarł znaczącą (i przełomową w warstwie słownej) aluzję, że przyszłość Erytrei na zawsze związana jest z Etiopią²⁷. Asmara jednak konsekwentnie oczekiwała od Etiopii wycofania oddziałów ze spornego miasta Badme, o które zaczęła się wojna, i które międzynarodowy arbitraż przyznał Erytrei. Gest taki ze strony Addis Abeby byłby do pomyślenia – o ile udało się go przedstawić opinii publicznej jako koszt konieczny do poniesienia aby osiągnąć trwałą pokój²⁸.

Przez ponad 10 lat od zakończenia wojny etiopsko-erytrejskiej zmieniła się pozycja międzynarodowa obydwu państw, a zatem i ich wzajemne postrzeganie. Etiopia odnotowała w tym czasie intensywny wzrost gospodarczy, który uczynił z niej regionalną potęgę ekonomiczną. Erytrea osuwała się w kierunku państwa policyjnego i zastoju ekonomicznego. Etiopia nie obawia się już siły militarnej sąsiada; bardziej niepokoją ją skutki możliwego załamania się erytrejskiego państwa i wybuchu chaosu u swoich granic²⁹ (sama gości 60 tysięcy uchodźców z tego kraju³⁰, głównie w obozach na pograniczu). O ile Erytrea w 2007 r. w sojuszu z Unią Sądów Islamskich w Somalii oraz mocnymi wówczas etiopskimi rebeliantami z Ogadenu (Narodowy Front Wyzwolenia Ogadenu) i Frontem Wyzwolenia

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Can Ethiopia and Eritrea finally find peace?*, Al Jazeera English, 8.12.2012, <http://www.aljazeera.com/programmes/talktojazeera/2012/12/201212710354627687.html> [z 09.07.2014].

²⁶ *Ethiopia Affirms Readiness for Dialogue With Eritrea*, „Sudan Tribune”, 30.04.2013, www.sudantribune.com/spip.php?article46416 [z 09.07.2014].

²⁷ H. Cohen, *Time*...

²⁸ Gebreluel G., Tronvoll K., *Ethiopia and Eritrea: Brothers at war no more*, Al Jazeera English, 8.12.2013, <http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2013/12/ethiopia-eritrea-brothers-at-war-no-more-201312111228604587.html> [z 09.07.2014].

²⁹ Gebreluel G., Trevnoll K., *Ethiopia and Eritrea*...

³⁰ *Ethiopia Refugee Update January-February 2013*, UNHCR Representation in Ethiopia, Addis Abeba, 2013, <http://www.unhcr.org/513da76f9.pdf> [z 09.07.2014].

Oromo stanowiła dla Etiopii istotną przeciwwagę militarną, to dziś jej potencjał jest bez porównania słabszy³¹. Dowodzą tego swobodne rajdy militarne Etiopii na teren sąsiada w 2012 r.³². Erytrei jako państwu powinno więc zależeć na wstrzymaniu osłabiającej ją rywalizacji. Paradoksalnie jednak, osobiście dla Afewerkiego, zażegnanie starego sporu z Etiopią może być mniej korzystne – likwidowałoby deklarowane *raison d'être* jego reżimu: obronę przed zagrożeniem z Etiopii. Pokój z „odwiecznym wrogiem” mógłby sprowokować obywateli do żądania reform wewnętrznych a więc zagrozić hegemonii prezydenta.

Kenia, Somalia, Sudan – regionalni partnerzy

Wobec oskarżenia Erytrei o planowanie ataków terrorystycznych, popieranie partyzantów w Etiopii, Kenii, Ugandzie, Dżibuti i wspieranie somalijskich ekstremistów z Asz-Szabab, ONZ w grudniu 2011 r. rozszerzyła sankcje wobec Asmary – kolejnym urzędnikom zamrożono zagraniczne aktywa i zakazano podróży. Zagraniczne spółki górnicze, jak kanadyjska Nevsun Resources Ltd., miały upewnić się, że wpływy z ich działalności do państwowej kasy pośrednio nie sponsorują destabilizacji regionu³³. W tym samym czasie Kenia, po atakach Asz-Szabab na swoim terytorium, rozpoczęła interwencję w Somalii³⁴. Jednocześnie jednak, ku zaskoczeniu obserwatorów, zastępca dyrektora wydziału ds. Rogu Afryki w kenijskim MSZ Lindsay Kipteness stwierdził, że Kenia pozostaje otwarta na dialog z Erytreą o problemach regionu. Roztaczał też wizję spotkania prezydentów Kenii i Erytrei dla przełamania impasu. Dodał, że strona kenijska „nadal ufa, że Erytrea ma ważną rolę w stabilizacji Somalii”³⁵. Co zaskakujące, dowody na wspieranie głównych wrogów państwa kenijskiego, również przez ambasadę Erytrei w Nairobi, nie skłoniły Kenii do izolowania Afewerkiego. Kenijczycy racjonalnie ocenili, że pozostawanie we wzajemnej wrogości sprzyjałoby rozszerzaniu przez Asmarę wsparcia dla ruchów wywrotowych w regionie, w tym w Somalii. Bardziej opłacało się więc zachowywać pozory poprawnych relacji, co pozostawiało większe możliwości nacisku na nieprzewidywalny reżim niż izolacja. Otwarta możliwość dialogu doprowadziła dwa lata później do pierwszej od lat oficjalnej (trzydniowej) wizyty Afewerkiego w Kenii, gdzie uczestniczył w obchodach 50-lecia niepodle-

³¹ *Ibidem*.

³² *Eritrea: Scenarios for Future Transition*, Africa Report N°200, International Crisis Group, Bruksela, 2013.

³³ *Eritrea: UN Increases Sanctions for Support of Al-Shabaab*, Langley Intelligence Group Network, 8.12.2011, <http://www.lignet.com/DailyBriefs/Eritrea-UN-Increases-Sanctions-for-Support-of-Al-S.aspx> [z 09.07.2014].

³⁴ *Why Kenya Invaded Somalia*, „Foreign Affairs”, 15.11.2011, <http://www.foreignaffairs.com/articles/136670/daniel-branch/why-kenya-invaded-somalia> [z 09.07.2014].

³⁵ *Kenya will not cut ties with Eritrea over Shabaab*, Garowe Online, 10.12.2011, http://www.garoweonline.com/artman2/publish/Africa_22/Kenya_will_not_cut_ties_with_Eritrea_over_Shabaab_printer.shtml [z 09.07.2014].

głości tego kraju oraz odbywał dwustronne spotkania z Uhuru Kenyattą³⁶. Autorzy raportu ONZ-owskiej Grupy Monitorującej ds. Somalii i Erytrei S2013/440 z 25 lipca 2013 r. podkreślali także, że prezydent Afwerki uczynił wiele dla poprawienia relacji z nowym somalijskim przywódcą, Hassanem Sheikh Mohamudem³⁷. Choć zmiana ta oceniana jest jako zagranie taktyczne (nie towarzyszyło jej zerwanie stosunków z liderami Asz-Szabab i innych grup zbrojnych), jest kolejnym przykładem zdolności do wyjścia z izolacji w regionie. Dr Mehari Tadelles, specjalista ds. Unii Afrykańskiej w NATO Defense College ocenił w tym kontekście, że „w miarę jak Erytrea redukuje współpracę z Asz-Szabab, w Somalii wzmacnia się pokój i stabilność”³⁸.

W grudniu 2013 r. prezydent Sudanu, Omar al-Baszir, podjął się dyskretnej mediacji między Etiopią a Erytreą. Ogłosił on, że zainicjował niebezpośrednie rozmowy, na których omawiane są m.in. kwestie sporów granicznych oraz wspierania frakcji w Somalii. Na wspólnej konferencji prasowej z Desalegnem stwierdził, że rozpoczął się „proces przywracania normalnych stosunków między Etiopią i Erytreą”. Zapowiedział też zorganizowanie w Chartumie szczytu z udziałem prezydentów dwóch zwaśnionych państw³⁹. Powtórzył tę propozycję w styczniu 2014 r. podczas wizyty w Asmarze⁴⁰. Relacje obydwu państw z Sudanem są obecnie poprawne, przez co odbierany jest on jako „neutralny grunt”, na którym można będzie prowadzić negocjacje mające szanse powodzenia. Pojawiają się opinie, że powodem wzmocnienia relacji między Chartumem a Asmarą jest zaangażowanie obydwu tych stolic po tej samej stronie konfliktu w Południowym Sudanie (mają one pośrednio wspierać rebeliantów Rieka Machara – tezę tę przedstawił Kongresowi USA 26 lutego 2014 r. John Prendergast z grupy Enough)⁴¹, co nie przekreśla jednak szans przeprowadzenia mediacji w celu ocieplenia etiopsko-erytrejskiego (Addis Abeba nie ma wszakże interesu by stanąć jednoznacznie po stronie Salvy Kiira w Dżubie).

³⁶ *Eritrean President Attending Kenyan Golden Jubilee*, „TesfaNews”, 12.12.2013, <http://www.tesfanews.net/president-afwerki-attending-kenyas-golden-jubilee/> [z 09.07.2014].

³⁷ Letter dated 24 July 2013 from the Chair of the Security Council Committee pursuant to resolutions 751 (1992) and 1907 (2009) concerning Somalia and Eritrea addressed to the President of the Security Council, S/2013/440, http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/s_2013_440.pdf [z 09.07.2014].

³⁸ *UN sanctions on Eritrea 'working to contain belligerence'*, 3.05.2014, WIC, <http://bahrenegash.com/?p=articles&ref=737> [z 09.07.2014].

³⁹ Amin M., Khartoum mediating indirect talks between Ethiopia and Eritrea, „Africa Review”, 06.12.2013, <http://www.africareview.com/News/Khartoum-mediating-indirect-talks-between-Ethiopia-and-Eritrea/-/979180/2101624/-/rmfep/-/index.html> [z 09.07.2014].

⁴⁰ *Soudan: Khartoum offre sa médiation dans le conflit entre l'Éthiopie et l'Érythrée*, Agence de Presse Africaine, AfriScoop.com, 17.01.2014, <http://www.afriscoop.net/journal/spip.php?article7184> [z 09.07.2014].

⁴¹ <http://enoughproject.org/files/Sudans-House-Hearing-Prendergast-Testimony.pdf> [z 09.07.2014].

Reżim, który może upaść

Jedyną widoczną dziś na horyzoncie realną opcją radykalnej zmiany politycznej w Erytrei wydaje się upadek reżimu. Wariant ten staje się prawdopodobny w miarę narastania fali niezadowolenia. Póki co (do czerwca 2014 r.) kanalizowana była ona głównie przez decyzje o ucieczkach z kraju. Jednak te same przyczyny dla których Erytrejczycy emigrują, zwłaszcza praktyka powoływania do wieloletniej przymusowej służby wojskowej⁴², osłabiają od wewnątrz potencjał sił zbrojnych. Relacje diaspory erytrejskiej donoszą o kielkującym buncie w armii. W miarę usztywniania się reżimu Afewerkiego, scenariusz przewrotu wojskowego, który poprą masy rekrutów, wydaje się coraz bardziej możliwy jako jedyna szansa na zmianę.

21 stycznia 2013 r. media obiegrała informacja, że stu zbuntowanych żołnierzy przypuściło szturm na budynek ministerstwa informacji w Asmarze. Wśród zatrzymanych pracowników ministerstwa miała znaleźć się córka prezydenta. Spiskowcy próbowali odczytać na antenie państwowej telewizji oświadczenie o przywróceniu konstytucji z 1997 roku i uwolnieniu więźniów politycznych. Według relacji Leonarda Vincenta, autora książek o Erytrei i współzałożyciela opozycyjnej radiostacji z siedzibą w Paryżu, spiskowcy zdołali wypowiedzieć na wizji dwa zdania, po czym odcięto im sygnał⁴³. Po sprowadzeniu posiłków rządowych, zbuntowani żołnierze poddali się. Vincent nie nazwał wydarzeń wprost zamachem stanu, skłaniał się do oceny, że był to akt „kamikadze” – wyraz frustracji grupy żołnierzy nie mających zaplecza politycznego i bez przygotowanego wsparcia ulicy. Według Selam Kidane, dyrektorki organizacji obrony praw człowieka Release Eritrea, wśród buntowników nie było oficerów, tylko szeregowi żołnierze, nowi rekruci przymusowo wcieleni do armii⁴⁴. Opozycyjny serwis Awate, z siedzibą w USA, przypisał jednak kierowniczą rolę w próbie zamachu generałowi Saleh Osmanowi, bohaterowi wojny z Etiopią, zniecierpliwionemu faktem, że jego rozmowy z prezydentem o demokratyzacji utknęły w martwym punkcie⁴⁵. Doniesienia o próbie pierwszego w historii niepodległej Erytrei „zamachu” wywołały duży rezonans wśród diaspory erytrejskiej.

W Londynie poparcie dla spiskowców demonstrowało dwa tysiące osób⁴⁶, w tym opozycyjni politycy emigracyjni. Podobne wystąpienia odbyły się we Wło-

⁴² Specjalny sprawozdawca ONZ w raporcie z 13 maja 2014 r. wymienia ją na pierwszym miejscu wśród typowych dla erytrejskiego reżimu form łamania praw człowieka.

⁴³ *Eritrean mutineers 'seize ministry of information'*, „France 24 International”, 21.01.2013, <http://www.france24.com/en/print/5386329?print=now> [z 09.07.2014].

⁴⁴ *Calm returns to Eritrea after siege ends*, Al Jazeera English, 22.01.2013, <http://www.aljazeera.com/news/africa/2013/01/20131229324580346.html> [z 09.07.2014].

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Eritreans in UK rally in support of army mutiny*, „Sudan Tribune”, 29.01.2013, www.sudantribune.com/spip.php?article45343 [z 09.07.2014].

szech i Izraelu. Niedługo później w etiopskim obozie erytrejskich uchodźców Mai Aini od dwóch do trzech tysięcy osób demonstrowało solidarność ze spiskowcami i gotowość do walki z reżimem Afewerkiego⁴⁷. Akcja wokół ministerstwa zdarzyła się kilka tygodni po ucieczce z kraju ministra informacji Alego Abdu, uznawanego za „prawą rękę” prezydenta. Zbiegł on podczas wizyty w Niemczech, a następnie poprosił o azyl polityczny w Kanadzie. Zawstydzające dla reżimu były też incydenty, kiedy w 2012 r. o azyl w Wielkiej Brytanii poprosili członkowie reprezentacji olimpijskiej, a na początku 2013 r. piloci uciekli do Arabii Saudyjskiej prywatnym samolotem prezydenta (dołączył do nich później trzeci, wysłany aby sprowadzić maszynę do kraju)⁴⁸. Dzisiejsza Erytrea to państwo o jednym z najwyższych współczynników militaryzacji społeczeństwa. Sama armia, pozostaje jednak rozdarta wewnętrznymi frakcjami. Członkowie najbliższego prezydentowi kręgu generałów rywalizują o przywileje i dostęp do korzyści materialnych. Pojawiają się też dowody, że generałowie czerpią zyski z działań grup przestępczych, które „polują” na erytrejskich uciekinierów, np. na Półwyspie Synaj; zajmują się także przemytem broni i korzystają z pracy przymusowej⁴⁹.

Spośród kilkunastu opozycyjnych ugrupowań emigracyjnych zrzeszonych w Erytrejskim Sojuszu Demokratycznym, niektóre prowadzą walkę zbrojną. W kwietniu 2014 r. Demokratyczna Organizacja Afarów z regionu Morza Czerwonego (RSADO) przyznała się do zabicia kilkudziesięciu agentów służby bezpieczeństwa podczas ataku jakiego dokonała z terytorium Etiopii na koszary wywiadu w pobliżu Alhan⁵⁰. RSADO wezwało inne partie do dołączenia do partyzantki. Chociaż Afarowie dążyli w przeszłości do separacji swojego regionu i odbierani byli jako zbyt pro-etiopecy, akcja stanowi dalszy element obrazu pęknięć na obrzeżach reżimu. Możliwe załamanie się państwa stwarza ryzyko wybuchu walki o władzę. Ilość dostępnej w kraju broni, a także preferencje plemienne (prezydent faworyzuje chrześcijańską grupę Hamasien w dostępie do stanowisk⁵¹) unaocznia ryzyko wybuchu wojny domowej i rozkręcenia spirali rewanżyzmu. Ewentualny upadek Afewerkiego otwiera co najmniej sześć możliwych scenariuszy rozwoju wydarzeń, które wypunktowali autorzy raportu International Crisis Group z 2013 roku:⁵² 1) zachowanie *status quo* w polityce wewnętrznej i zagranicznej przez dotychczasową partię rządzącą, Ludowy Front Demokracji i Sprawiedliwości

⁴⁷ *Ethiopia: Eritrean refugees hold anti-regime rally, say ready to fight*, „Sudan Tribune”, 4.02.2013, www.sudantribune.com/spip.php?article45391 [z 09.07.2014].

⁴⁸ Gebreluel G., Trevnoll K., *Is the Horn of Africa facing another collapsing state*, Al Jazeera English, 15.10.2013, <http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2013/10/horn-africa-facing-another-collapsing-state-201310611177564655.html> [z 09.07.2014].

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Eritrean rebels claim to have killed dozens of intelligence agents*, „Sudan Tribune”, 28.04.2014, www.sudantribune.com/spip.php?article50805 [z 09.07.2014].

⁵¹ Gebreluel G., Trevnoll K., *Is the Horn...*

⁵² *Eritrea: Scenarios...*

(PFDJ); 2) zawarcie przez nowe kierownictwo partii pokoju z Etiopią i otwarcie międzynarodowe; 3) rozpad państwa prowadzący do wojny domowej; 4) zagraniczna mediacja (lub dominacja); 5) pokojowe przejście do demokracji wielopartyjnej; 6) zmiana władzy przez etiopską interwencję. Większość z nich, w takiej czy innej formie, przewiduje zakończenie izolacji Erytrei.

Podsumowanie

Przełamanie międzynarodowej izolacji Erytrei staje się tym bardziej możliwe, im silniej odczuwalne są koszty utrzymywania napięcia na linii Addis Abeba - Asmara. Dokonująca się powoli zmiana pokoleniowa w stosunku do elity rządzącej w czasach wojny z lat 1998-2000, a także zmiana na szczytach władzy w Etiopii budzą nadzieję na przełom w stosunkach dwustronnych. Politykę stopniowego ocieplania relacji z Erytreą prowadzi Kenia, a Sudan coraz aktywniej podejmuje rolę mediatora dla zażegnania zadawnionych sporów. Duże znaczenie dla powrotu Erytrei na arenę międzynarodową miałyby powtórne wcielenie w struktury IGAD. Pomimo bardzo krytycznych i dotkliwych dla Asmary raportów ONZ, przywódcy Erytrei nie zamykają dróg do poprawy swojego wizerunku w oczach społeczności międzynarodowej. Dynamika wydarzeń ostatnich kilku lat pozwala ocenić, że proces stopniowego wychodzenia Asmary z izolacji już się rozpoczął, choć powołanie ONZ-owskiej specjalnej komisji badawczej na pewno go spowolni. Otwartym pozostaje pytanie czy sama natura reżimu Afewerkiego nie stanie na przeszkodzie, aby proces ten znalazł pożądany finał.

Mgr Jędrzej Czerep, absolwent Master in Euro-Mediterranean Affairs (MEMA), doktorant politologii UKSW, analityk i publicysta związany m.in. z Fundacją im. K. Pułaskiego. Współpracował z międzynarodowymi grupami medialnymi, m.in. Al-Dżazira i The Guardian przy produkcji filmów dokumentalnych.

Bibliografia

- Eritrea. 20 years of independence but still no freedom*, Amnesty International, London, 2013, s. 7-14,35-36.
- John Prendergast, *U.S. Policy Toward Sudan and South Sudan. Testimony before the House Committee on Foreign Affairs Subcommittee on Africa*, Global Health, Human Rights, and International Organizations February 26, 2014 Waszyngton, 2014, s. 1-5.

Ethiopia Refugee Update January-February 2013, UNHCR Representation in Ethiopia, Addis Abeba, 2013, s. 2.

Eritrea: Scenarios for Future Transition, Africa Report N°200, International Crisis Group, Bruksela, 2013, s. 21-28.

Negash T., Tronvoll K., *Brothers at War. Making Sense of the Eritrean-Ethiopian War*, *Eastern African Studies*, James Currey Limited, Oxford, 2000, s. 1-104.

Mantel-Niećko J., M. Ząbek, *Róg Afryki, Historia państw świata w XX wieku*, Warszawa, 1999, s. 230-232.

Dokumenty ONZ:

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 390 (V). Eritrea; Report of the United Nations Commission for Eritrea; Report of the Interim Committee of the General Assembly on the Report of the United Nations Commission for Eritrea, 316 the plenary meeting, 2.12.1950 Rezolucja Rady Praw Człowieka ONZ A/HRC/20/L.19/Rev.1, Situation of human rights in Eritrea, 5.07.2012 Rezolucja Rady Praw Człowieka ONZ A/HRC/RES/23/21, Situation of human rights in Eritrea, 25.06.2013.

Rezolucja Rady Praw Człowieka ONZ A/HRC/26/L.6, Situation of human rights in Eritrea, 23.06.2014.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr. 1907 (2009), SC/9833, 23.12.2009.

List od Szefa Komitetu Rady Bezpieczeństwa ds. rezolucji 751 (1992) i 1907 (2009) do Przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, S/2013/440, 24.07.2013 Raport Specjalnego Sprawozdawcy ds. Sytuacji Praw Człowieka w Erytrei, Sheila B. Keetharuth A/HRC/26/45, 13.05.2014.

artykuły:

Amin M., *Khartoum mediating indirect talks between Ethiopia and Eritrea*, „Africa Review”, 06.12.2013, <http://www.africareview.com/News/Khartoum-mediating-indirect-talks-between-Ethiopia-and-Eritrea/-/979180/2101624/-/rmfep/-/index.html> [z 09.07.2014].

Calm returns to Eritrea after siege ends, Al Jazeera English, 22.01.2013, <http://www.aljazeera.com/news/africa/2013/01/20131229324580346.html> [z 09.07.2014].

Can Ethiopia and Eritrea finally find peace?, Al Jazeera English, 8.12.2012, <http://www.aljazeera.com/programmes/talktojazeera/2012/12/201212710354627687.html> [z 09.07.2014].

Campbell H.A., AU, *Kenya and the International Criminal Court: Beyond Impunity*, „Pambazuka News”, 10.10.2013, <http://www.pambazuka.org/en/category/features/89173> [z 09.07.2014].

- Cohen H., *Time to Bring Eritrea in from the Cold, African Arguments*, 16.12.2013, <http://africanarguments.org/2013/12/16/time-to-bring-eritrea-in-from-the-cold-by-hank-cohen/> [z 09.07.2014].
- Emigration has left Eritrea 'desolate', say bishops*, "Catholic Herald", 12.06.2014, <http://www.catholicherald.co.uk/news/2014/06/12/emigration-has-left-eritrea-desolate-say-bishops/> [z 09.07.2014].
- Eritrea 'desolate' - Catholic bishops*, BBC News, 9.06.2014, <http://www.bbc.com/news/world-africa-27760287> [z 09.07.2014].
- Eritrea dreams of ending isolation, boosting development*, AFP, 20.08.2014, <http://www.foxnews.com/world/2013/08/20/eritrea-dreams-ending-isolation-boosting-development/> [z 09.07.2014].
- Eritrea faces UN human rights probe*, BBC News, 27.06.2014, <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-28053443> [z 09.07.2014].
- Eritrea planned massive bomb attack on African Union summit, UN says*, „The Guardian”, 28.07.2011, <http://www.theguardian.com/world/2011/jul/28/eritrea-planned-ethiopia-bomb-attack> [z 09.07.2014].
- Eritrea Reopens African Union Mission*, Voice of America, 18.01.2011, <http://www.voanews.com/content/eritrea-reopens-african-union-mission-114212594/157253.html> [z 29.07.2014].
- Eritrea: UN Increases Sanctions for Support of Al-Shabaab*, Langley Intelligence Group Network, 8.12.2011, <http://www.lignet.com/DailyBriefs/Eritrea-UN-Increases-Sanctions-for-Support-of-Al-S.aspx> [z 09.07.2014].
- Eritrean mutineers 'seize ministry of information'*, France 24 International, 21.01.2013, <http://www.france24.com/en/print/5386329?print=now> [z 09.07.2014].
- Eritrean President Attending Kenyan Golden Jubilee*, TesfaNews, 12.12.2013, <http://www.tesfanews.net/president-afwerki-attending-kenyas-golden-jubilee/> [z 09.07.2014].
- Eritrean rebels claim to have killed dozens of intelligence agents*, „Sudan Tribune”, 28.04.2014, www.sudantribune.com/spip.php?article50805 [z 09.07.2014].
- Eritreans in UK rally in support of army mutiny*, „Sudan Tribune”, 29.01.2013, www.sudantribune.com/spip.php?article45343 [z 09.07.2014].
- Ethiopia Affirms Readiness for Dialogue With Eritrea*, „Sudan Tribune”, 30.04.2013, www.sudantribune.com/spip.php?article46416 [z 09.07.2014].
- Ethiopia: Eritrean refugees hold anti-regime rally, say ready to fight*, „Sudan Tribune”, 4.02.2013, www.sudantribune.com/spip.php?article45391 [z 09.07.2014].
- Gebreluel G., Tronvoll K., *Ethiopia and Eritrea: Brothers at war no more*, Al Jazeera English, 8.12.2013, <http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2013/12/ethiopia-eritrea-brothers-at-war-no-more-201312111228604587.html> [z 09.07.2014].

Gebreluel G., Trevnoll K., *Is the Horn of Africa facing another collapsing state*, Al Jazeera English, 15.10.2013, <http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2013/10/horn-africa-facing-another-collapsing-state-201310611177564655.html> [z 09.07.2014].

Kenya will not cut ties with Eritrea over Shabaab, Garowe Online, 10.12.2011, http://www.garoweonline.com/artman2/publish/Africa_22/Kenya_will_not_cut_ties_with_Eritrea_over_Shabaab_printer.shtml [z 09.07.2014].

Menya W., *Eritrea: We are not the 'bad boy'*, „Daily Nation”, 3.09.2011, <http://www.nation.co.ke/news/Eritrea-We-are-not-the-bad-boy/-/1056/1214700/-/12k3ay0z/-/index.html> [z 09.07.2014].

Nearly 4,000 Eritreans flee each month, says UN, AFP, 20.06.2014, <http://www.africareview.com/News/Thousands-of-Eritreans-flee-each-month/-/979180/2355070/-/5mftve/-/index.html> [z 09.07.2014].

Soudan: Khartoum offre sa médiation dans le conflit entre l’Ethiopie et l’Erythrée, Agence de Presse Africaine, AfriScoop.com, 17.01.2014, <http://www.afriscoop.net/journal/spip.php?article7184> [z 09.07.2014].

UN sanctions on Eritrea ‘working to contain belligerence’, 3.05.2014, WIC, <http://bahrenegash.com/?p=articles&ref=737> [z 09.07.2014].

Why Kenya Invaded Somalia, „Foreign Affairs”, 15.11.2011, <http://www.foreignaffairs.com/articles/136670/daniel-branch/why-kenya-invaded-somalia> [z 09.07.2014].

Strony internetowe:

CIA World Factbook, 2013, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> [z 09.07.2014].

Office of the High Commissioner for Human Rights, *Special Rapporteur on the situation of human rights in Eritrea*, <http://www.ohchr.org/EN/HRBodies/SP/CountriesMandates/ER/Pages/SREritrea.aspx> [z 09.07.2014].

Office of the High Commissioner for Human Rights, „Universal Periodic Review”:

<http://www.ohchr.org/EN/HRBodies/UPR/Pages/UPRMain.aspx> [z 09.07.2014].

Reporters Without Borders, Press Freedom Index 2014, <http://rsf.org/index2014/en-index2014.php> [z 09.07.2014].